

PROTOKÓŁ NR 21/24
POSIEDZENIA KOMISJI SKARG, WNIOSKÓW I PETYCJI RADY POWIATU
W GRYFINIE
z dnia 19 lutego 2024 r.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 09.00 i trwało do godz. 09.25 w siedzibie Starostwa Powiatowego w Gryfinie. W posiedzeniu udział wzięło 5 członków komisji (lista obecności - zał. nr 1), Sekretarz Powiatu – Andrzej Krzemiński oraz radca prawny – Ludwik Kołodziński. Posiedzenie otworzyła, stwierdziła quorum i obrady poprowadziła Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska. Głównym tematem posiedzenia było wypracowanie stanowiska w sprawie wniosku Rzecznika Urzędu Cywilnej i Demokratycznej Kontroli z dnia 8 lutego 2024 r.

Ad.2 Porządek obrad 21 posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji został przedstawiony, stanowi zał. nr 2.

Ad.3 Protokół nr 20/23 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji z dnia 17 kwietnia 2023 r. został przyjęty jednogłośnie.

Ad.4 Wypracowanie opinii w sprawie wypracowania stanowiska w sprawie wniosku Rzecznika Urzędu Cywilnej i Demokratycznej Kontroli z dnia 8 lutego 2024 r.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że Komisja zebrała się w celu wypracowania stanowiska w sprawie wniosku Rzecznika Urzędu Cywilnej i Demokratycznej Kontroli z dnia 8 lutego 2024 r. (zał. nr 3).

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że jeżeli dobrze rozumie pismo, to przywołane przez wnioskodawcę akty prawne są nielegalne.

Sekretarz Powiatu Andrzej Krzemiński powiedział, że zależy które, bo on się powołuje przede wszystkim na Konstytucję.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że chciałby, żeby wnioskodawca przedstawił dowody świadczące o tym, że te akty prawne są nielegalne, bo otrzymali materiał z jego oceną aktów prawnych. Dodał, że jeśli ma odnieść się do tego pisma, to brakuje mu części argumentacji.

Radna Aleksandra Misiuna-Gólcz powiedziała, że myśli, że może pan mecenas powinien wyjaśnić.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że jeżeli on używa sformułowań do jakiegoś urzędu publicznego, czy w jakiegokolwiek debacie, że dane akty prawne są np. nielegalne, czy są niezgodne z ustawą zasadniczą...

Sekretarz Powiatu Andrzej Krzemiński powiedział, że także, jeśli nie wywodzą się bezpośrednio z niej.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że tak, brakuje w tym piśmie argumentacji.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że generalnie to chyba od 30 lat cała sytuacja w naszym kraju jest nielegalna. W piśmie wszystko jest podważone.

Sekretarz Powiatu Andrzej Krzemiński powiedział, że tak, ale może faktycznie trzeba posłuchać mecenasa, bo w swojej opinii dosyć mocno ucina te spekulacje i rozważania.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że lubią dyskutować.

Radna Aleksandra Misiuna-Gólcz powiedziała, że zwłaszcza jak ktoś pisze, że są beczelnymi oszustami.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że poczuła się jak potomek nie wie kogo, jak zagrożenie, bo można będzie ich zamknąć, pójdą siedzieć za te działania.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że pan, który skierował do nich omawiany wniosek, podnosi w piśmie stwierdzenia, w których wskazuje, że wymienione przez niego akty prawne są niezgodne z ustawą zasadniczą. Radny powiedział, że interesuje go, żeby wnioskodawca przedstawił całą argumentację dowodzącą niezgodności tych aktów prawnych z ustawą zasadniczą, ponieważ bez tej argumentacji odczuwa brak takiego materiału, który pozwoliłby się odnieść tak sensownie i oczywiście z pełnym zastanowieniem nad jego argumentacją.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że niech im udowodni, że działają nielegalnie.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że niech udowodni, przedstawi jakiegokolwiek np. wyroki sądów, czy inne tego typu dokumenty przemawiające za podnoszonymi przez niego stwierdzeniami. Dodał, że dopiero wtedy będą mieli pełną dokumentację do obradowania.

Radca prawny Ludwik Kołodziński powiedział, że przyzna, że jest zdziwiony takim obrotem sprawy, z tego względu, że nie spodziewał się, że będą odczuwać potrzebę nawiązania dalszej korespondencji z autorem tego wniosku. Co oczywiście jest bardzo chwalebne, że samorząd terytorialny nie unika kontaktu z obywatelem. Dodał, że nie widzi szczególnej potrzeby pogłębiania argumentacji, czy to prawnej, czy to faktycznej wnioskodawcy w tej sprawie, z tego względu, że porusza on w swojej korespondencji sprawy, które pozostają poza właściwością rzeczową samorządu terytorialnego, więc byłaby to tak naprawdę korespondencja zmierzająca donikąd, jeżeli chodzi o możliwe rozstrzygnięcie Rady Powiatu w tym względzie. Powiedział, że Rada Powiatu nie jest w żaden sposób władna do tego, żeby oceniać konstytucyjność i zgodność z prawem aktów, na podstawie których działa. Pojęcie rozproszonej kontroli konstytucyjności pojawiło się w ostatnich latach w mediach publicznych, ale i tak odnosi się ono wyłącznie do sądów, a nie organów stanowiących, czy nawet wykonawczych samorządu terytorialnego. Radca powiedział, że zmierza do tego, że niezależnie od tego, czy poprzestaną na tej korespondencji, którą już otrzymali, czy też wystąpią do wnioskodawcy o uzasadnienie i pogłębienie jego wniosku, to nie wyobraża sobie i nie jest w stanie zaproponować jakiegokolwiek innego rozstrzygnięcia Rady, iż odrzucenie tego wniosku, ze względu na brak właściwości rzeczowej organu, a jednocześnie brak organu, któremu Rada Powiatu mogłaby przekazać tę korespondencję zgodnie z właściwością. W ocenie radcy, ustawodawca polski w całej swej niewątpliwie

bogatej fantazji nie przewidział trybu, w jakim tak ekstrawagancka korespondencja mogłaby być przekazywana między organami w sposób racjonalny.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że bardzo dziękuje, to już wyjaśnia sprawę.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że idąc jeszcze dalej jego tokiem myślenia, to się poczuła trochę zagrożona, bo to tak wygląda, że jak są nielegalni, to ich kary nie ominą.

Radny Bartosz Biegus powiedział, że również jest za odrzuceniem wniosku i ucięciem dyskusji z wnioskodawcą.

Radna Aleksandra Misiuna-Gólcz powiedziała, że myśli, że pan miał trochę więcej czasu na napisanie wniosku i zamiast do odpowiednich instytucji napisał do wszystkich.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że najwłaściwszym podmiotem byłby Trybunał Konstytucyjny, żeby rozpatrzyć zgodność.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że tak, pan jeszcze w miarę szanuje Trybunał i wszelkie wnioski itd. powinny iść do Trybunału.

Radna Aleksandra Misiuna-Gólcz powiedziała, że odbijając piłeczkę mogliby wystąpić o znieważenie mienia.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że pan narusza ich dobra osobiste. Dodała, że nie wie czy to stan faktyczny, ale jest mnóstwo nazwisk pełnomocników i ludzi, którzy gdzieś tam działają, czy będą działać. W deklaracji na końcu pisma jest to wszystko byle jak, tak trochę śmiesznie.

Sekretarz Andrzej Krzemiński powiedział, że trochę śmieszno, trochę straszno.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że tak, bo to nigdy nie wiadomo co się może urodzić z takich rzeczy.

Radny Remigiusz Rzepczak zapytał, czy urząd ma kompetencje ustawowe do kontrolowania jakichkolwiek instytucji.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że jak może mieć, skoro wszystko jest nielegalne, pokomunistyczne, partyjne itd. Dodała, że myśli, że odrzucą ten wniosek.

Radny Remigiusz Rzepczak powiedział, że tak, bo nie są organem właściwym. Jak Trybunał Konstytucyjny wyda temu panu odpowiedź i uzna to, co uzna, to się z tym zapoznają.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że pan chciałby odpowiedź, jeśli chodzi o prokuraturę, prokuratora krajowego, że są to organizacje nielegalne. On chciałby, żeby się odnieśli do tego i w sprawie ustaw podatkowych także.

Sekretarz Andrzej Krzemiński powiedział, że pan mecenas w swojej opinii się podpisał, że wykracza to poza kompetencje naszej jednostki samorządu terytorialnego.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska powiedziała, że działają w granicach prawa.

Radca prawny Ludwik Kołodziński powiedział, że nic już odkrywczego tutaj nie padnie, natomiast w uzasadnieniu do projektu uchwały z pewnością trzeba będzie odwołać się do art. 7 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z którą organy władzy publicznej działają wyłącznie na podstawie i w granicach prawa. Dodał, że Rada Powiatu i organy Rady Powiatu przestrzegając ram prawnych tej zasady konstytucyjnej nie są w stanie w ramach swojej właściwości rzeczowej uwzględnić wniosków obywatela i sprostować jego oczekiwaniom. Radca proponuje, ażeby Rada Powiatu podjęła uchwałę odmawiającą uwzględnienia wniosków*, czy też reprezentowanej przez niego instytucji (jeśliby uznać, że zachowany jest byt instytucjonalny, a nie tylko byt indywidualny wnioskodawcy).

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy to nie jest ochrona danych oraz czy spotkał się już z tym urzędem gdzieś w innych jednostkach.

Radca prawny Ludwik Kołodziński odpowiedział, że z tym konkretnym urzędem nie miał okazji się spotkać, chociaż z tego co widział w Internecie, jego działalność jest szersza i oczywiście nie dotknęła tylko Rady Powiatu w Gryfinie. Dodał, że są podobne instytucje, które z dość dużą lubością używają formy orła w swoich znakach graficznych, a prezentują podobną retorykę. Radca powiedział, że już niejednokrotnie zdarzały się wręcz alternatywne sądy, które potrafiły skazywać niektórych radnych i burmistrzów na dość wysokie kary pieniężne. Dodał, że niestety jest trochę takich instytucji, które tego rodzaju retorykę i sposób myślenia prezentują i z niektórymi mieli już do czynienia.

Przewodnicząca Komisji Teresa Sadowska zapytała, czy to jest legalna działalność.

Radca prawny Ludwik Kołodziński odpowiedział, że dopóki działanie danej instytucji nie zostanie uznane za nielegalne, tak długo instytucja taka korzysta z domniemania legalności jej istnienia. Co nie zmienia faktu, że w tym konkretnym przypadku nie jest w stanie w żaden sposób zweryfikować bytu instytucjonalnego, czegoś takiego jak urząd kontroli cywilnej i demokratycznej. Powiedział, że też nie bardzo wie, w jakim rejestrze, czy też publicznej ewidencji taka instytucja miałaby zostać ujawniona. Zwraca uwagę, że do wszelkiej korespondencji, także na opatrzonej znakami graficznymi tegoż urzędu brak jest jakiegokolwiek danych rejestrowych czy ewidencyjnych. Powiedział, że to każe mu sądzić, że jest to indywidualna inicjatywa poparta jakąś szumną nazwą, ale nie mającą umocowania w jednostce organizacyjnej, czy też osobie prawnej, która funkcjonowałaby w krajowym porządku prawnym.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji, po zbadaniu wniosków dotyczących ustalenia zgodności z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej ustaw: Ordynacji Podatkowej, ustawy o podatku leśnym, ustawy o podatku rolnym, ustawy o podatkach i opłatach lokalnych oraz innych ustaw stanowiących podstawę działania organów samorządu terytorialnego (w tym ustawy o ochronie danych osobowych, ustawy o samorządzie gminnym Kodeksu postępowania administracyjnego, ustaw dotyczących wyborów), postanowiła jednogłośnie (4 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się) zarekomendować Radzie Powiatu nieuwzględnienie w/w wniosków. Wypracowana opinia Komisji stanowi **zał. nr 4**.

Ad.5 Sprawy różne, informacje i wnioski.

- brak.

Na tym posiedzenie zakończono o godz. 09.25

Protokół sporządziła:

Julia Grzegorzczuk

Przewodnicząca Komisji

Teresa Sadowska

* Wyłączenie jawności informacji na podstawie art. 5 ust. 2 i art. 8 ust. 5 ustawy z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej (t.j. Dz. U. z 2022 r. poz. 902). Organ dokonujący wyłączenia informacji: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji Rady Powiatu w Gryfinie.